

**Izabela Wagner\***

## JAK BADAĆ PROCESY MOBILNOŚCI ZAWODOWEJ? KLUCZOWA ROLA ETNOGRAFII W POWSTANIU NOWEJ PROPOZYCJI TEORETYCZNEJ ODNOŚNIE DO SOCJOLOGII MOBILNOŚCI<sup>1</sup>

Etnografia, a raczej metoda etnograficzna, jest często postrzegana jako atrakcyjny dodatek, niejako rozwinięcie czy też urozmaicenie badań ilościowych, a także jako dobra metoda do realizacji badania eksploracyjnego. Wielu socjologów poddaje w wątpliwość możliwości generalizowania wyników otrzymanych w trakcie badania etnograficznego, uważając iż jest ono zbyt specyficzne i zależne od danego kontekstu. Niniejszy artykuł analizuje rolę etnografii (jako subdyscypliny socjologicznej) w badaniach dynamicznych procesów. Na przykładzie wieloletnich prac nad procesem mobilności zawodowej realizowanych w środowisku przedstawicieli nauk przyrodniczych zatrudnionych w laboratoriach naukowych (badania prowadzone między innymi w Polsce, Francji, Niemczech i USA od 2003 roku), wykazano, w jaki sposób, dzięki etnografii, skonstruowano propozycję teoretyczną uwzględniającą specyfikę tego procesu. Transmobilność, której charakterystykę przedstawiono w artykule, to specyficzny typ mobilności zawodowej, który jest nieodzownym, dynamizującym elementem karier wysoce mobilnych przedstawicieli grup profesjonalnych – w opisanym przypadku – naukowców. Rozpoczęcie badania z mikroperspektywy jest nie tyle dobrą strategią badawczą, co rozwiązaniem, które umożliwia adekwatne poznanie nie tylko poziomu mezo ale także i makro. Tego typu postępowanie umożliwia stabilizację danego badania, następnie dostosowanie wiedzy do dynamiki kontekstu, co w konsekwencji powoduje, iż socjologia – jeszcze młoda dziedzina naukowa – staje się coraz bardziej „dojrzała”, właśnie dzięki tego typu procesom (Kuhn 2001).

Słowa kluczowe: etnografia, mobilność i kariery, transmobilność, historia socjologii

### 1. WSTĘP

Historię socjologii można przedstawić na różne sposoby. Jednym z nich jest relacjonowanie rozwoju dyscypliny jako procesu, w którym poszczególne odłamy rywalizują ze sobą. Można takie zjawiska obserwować także w odniesieniu do pewnych nurtów metodologicznych, śledząc dwie odmienne postawy metodologiczne (lub więcej), które zamieniają się – raz jedna raz druga – odnoszą kolejne zwycięstwa, przejmując pewnego rodzaju dominację nad konkurentkami. Tego typu rywalizacja owocuje latami dominacji zwycię-

\* Uniwersytet Warszawski; wagner@is.uw.edu.pl.

<sup>1</sup> Tekst jest polską wersją referatu wygłoszonego na 9. Kongresie ESA w Lizbonie, 2–5 września 2009 r.

skiego podejścia, aż do momentu renesansu słabszej strony, a następnie jej zwycięstwa. Najbardziej wyrazistym przykładem tego zjawiska jest prawie stuletnia historia współzawodniczenia biegunowo położonych podejść badawczych obecnych w repertuarze metodologicznym socjologa: z jednej strony znajdują się metody etnograficzne, a z drugiej metody tzw. ilościowe. Proces ten dotyczy głównie socjologii amerykańskiej, ale ze względu na wpływ, jaki owa socjologia wywiera na rozwój socjologii europejskiej z pewnością można stwierdzić, iż reperkusje tego współzawodniczenia były i są odczuwalne także po drugiej stronie Atlantyku. O ile w pierwszym okresie tradycji chicagowskiej oba podejścia współlistniały, tworząc podstawę prac badawczych, które w pierwszych latach XX w. były głównie realizowane w ramach Uniwersytetu Chicagowskiego (Chapoulie 2001), o tyle wraz z rozwojem socjologii i wyodrębnianiem się pewnych specjalizacji metodologicznych, oba podejścia stały się narzędziami różnych grup – badacze wybierali jedno z nich w celu prowadzenia swych prac metodami ilościowymi lub etnograficznymi zwanymi jakościowymi, rzadko już stosując obie. Oczywiście powyższa opozycja obu metodologii wymaga uściślenia.

Uściślenie to jest konieczne, ponieważ jak podkreśla Margarethe Kusenbach, termin etnografia posiada odmienne znaczenie w zależności od kraju i jego tradycji socjologicznej (Kusenbach 2005:1). W przeciwieństwie do postrzegania etnografii jako jednej z metod jakościowych, której główną cechą jest użycie obserwacji (jest to europejska wizja, według której etnografia umożliwia jedynie poznanie „mikro” badanego fenomenu), w ślad za M. Kusenbach uważam, że etnografia (termin używany przez socjologów anglojęzycznych<sup>2</sup>) jest subkategorią badań socjologicznych, a nie jedynie subkategorią metod jakościowych. Etnografia, czyli badania terenowe (w sensie antropologicznym), oparta była przez wiele lat na tradycyjnej obserwacji i uczestniczeniu w działalności badanej (oczywiście z wieloma wariantami uczestnictwa i obserwacji; patrz: Junker 1960, Peretz 2001, Lofland i Lofland 2009; Hammerslay 2000), których adekwatnym przykładem są prace prowadzone przez uczniów Hughesa w latach 40. i 50. na Uniwersytecie Chicagowskim (Chapoulie 2001). Niemniej jednak aktualnie zalicza się do etnografii wiele innych metod badawczych, takich jak wywiady, historie życia (*life history*), autobiografie, socjologię wizualną, a nawet metody eksperymentalne. Właściwie więc etnografowie (czyli według amerykańskiej terminologii socjologowie, którzy prowadzą badania terenowe) gromadzą różnorodne typy danych, zebrane dzięki użyciu różnorodnych technik, a ich celem jest rozbudowanie dostępu do badanego terenu (grupy) i poszerzenie perspektywy analitycznej (Kusenbach 2005:2). Cechuje więc etnografa znajomość (obiektywna i subiektywna) terenu badawczego, co wzmacnia zrozumienie jego specyfiki i kontekstu, w którym badanie jest prowadzone. O ile nie jest wykluczone używanie metod ilościowych w ramach badań etnograficznych (np. praca Newman 2001), o tyle charakterystyczna dla etnografii jest jej relacja z założeniami teoretycznymi poprzedzającymi badania, co opiszę w kolejnym paragrafie.

---

<sup>2</sup> Tutaj ten termin oczywiście nie pokrywa się z polskim postrzeganiem etnografii jako nauki o zwyczajach ludowych i badaniu twórczości mieszkańców wsi. Posługując się terminem etnografia, odwołuję się do anglojęzycznej tradycji.

Natomiast termin badania ilościowe odnosi się na ogół do metod ankietowych stosowanych na szeroką skalę. Pomiędzy wieloma elementami różnicującymi oba podejścia badawcze istotne dla niniejszego wywodu jest ustalenie relacji pomiędzy teorią a wyżej opisanymi podejściami metodologicznymi.

## 2. TEORIA A ORGANIZACJA PRACY NAUKOWEJ

Cechą charakterystyczną metod etnograficznych jest realizacja tzw. prac terenowych (zbiór materiału badawczego *in situ*) na pierwszym etapie badania. Analizę, a następnie propozycje teoretyczne przeprowadza się w kolejnych etapach. Można tę metodę podsumować w następujący sposób: od praktyki do teorii, innymi słowy od spotkania z ludźmi (czy też mówiąc w bardziej socjologiczny sposób: z problemami, które dotyczą danej grupy), poprzez analizę zebranego materiału, aż do zrozumienia problemu i przedstawienia wniosków ogólnych, które czasami mogą być podstawą do sformułowania propozycji teoretycznych. W pewnych przypadkach w rezultacie takiej kolejności zadań w pracy badawczej dochodziło do obalenia obowiązujących teorii i powstawania w ich miejsce nowych paradygmatów (np. przewrót w socjologii dewiacji po publikacji *Outsiders*, H. Beckera 1963). Tego typu realizacje badań stwarzały perspektywę, której źródła leżą między innymi w pracach Parka<sup>3</sup>. Postawa ta była promowana następnie przez Hughesa (który inspirował prace kolejnych generacji socjologów amerykańskich w tym trzech najważniejszych przedstawicieli tradycji chicagowskiej: Ervinga Goffmana, Howarda Beckera i Anselma Straussa<sup>4</sup> (Wagner, 2009). Owocem tego nurtu były liczne publikacje (monografie, studia przypadków, tzw. etnografie), które cieszą się sukcesem czytelnictwem po dziś dzień, o czym świadczą regularne wznowienia dzieł wyżej wymienionych autorów. Można zdecydowanie stwierdzić, iż prace te świetnie zniosły próbę czasu, co jest cechą charakterystyczną publikacji powstałych na podstawie badań terenowych, nawet tych zrealizowanych w latach 20. i 30. XX w. (Anderson, 1923; Shaw, 1930; Cressey, 1932; Sutherland, 1937).

Przeciwieństwem takiej organizacji pracy naukowej, która wynika z wyznawania odmiennych paradygmatów i praktyki odmiennej metodologii, jest podejście przedstawicieli tzw. socjologii ilościowej, którzy na pierwszym etapie dokonują pewnych wyborów teoretycznych, następnie formułują hipotezy, po czym przeprowadzają badania wśród danej populacji. Działania te mają na celu sprawdzenie postawionych uprzednio hipotez i zbadanie natężenia występowania oczekiwanych procesów. Bada się w ten sposób wpływ danych czynników na pewne zjawiska. Ten sposób prowadzenia badań cechuje pozytywistów (ale także w pewnym stopniu strukturalistów i funkcjonalistów).

---

<sup>3</sup> Ograniczam się tutaj jedynie do socjologów praktyków, pozostawiając rozważania nad filozoficznymi podłożami opisywanych strategii socjologom nauki.

<sup>4</sup> Ich książki stanowią po dziś dzień podstawę edukacji socjologów amerykańskich, a także przeszły do kanonu lektur nauk społecznych (H. Becker, *Outsiders. Studies in the Sociology of Deviance*, 1963) – przełom w socjologii dewiacji; E. Goffman, *Rytuał interakcyjny*, 2006 – podstawa w socjologii tzw. mikro oraz A. Strauss *Mirror i Masks*, 1959 – podstawa w socjologii tożsamości.

### 3. HISTORIA WSPÓŁZAWODNICZENIA „JAKOŚCIÓWKI” Z „ILOŚCIÓWKĄ”

Przyglądając się historii socjologii XX w. w Stanach Zjednoczonych<sup>5</sup>, można przedstawić ją z perspektywy metodologii stosowanych w badaniach jako nieustającą walkę wyżej wymienionych tendencji. Nie była to walka jedynie o metodologię („jakościowcy” z Chicago stosowali niemal systematycznie statystyczne metody – zwłaszcza ci, którzy są zaliczani do tzw. pierwszej szkoły chicagowskiej), ale głównie o uznanie jako wiodącej swojej metody i narzucenie jej całemu środowisku socjologicznemu. (Przykładem takiej rywalizacji mogą być prace dotyczące profesjonalistów [osób pracujących w sektorze zdrowia czy nauki] prowadzone przez E. Hughesa i R.K. Mertona).

Oczywiście tak jak wyżej zaznaczyłam, metodologiczna postawa ściśle wiąże się z teoretycznymi paradygmatami. Można więc stwierdzić, iż takie współzawodniczenie jest odzwierciedleniem konkurencyjnych postaw paradygmatycznych. Tak zwani „ilościowcy”, dzięki popularyzacji metodologii opracowanych przez Paula Lazarsfelda, zdominowali w latach siedemdziesiątych socjologię nie tylko amerykańską, ciesząc się wielką popularnością wśród socjologów właściwie prawie do końca XX wieku. Etnografia w tym czasie była postrzegana jako zanikająca lub niszowa specjalizacja, którą tolerowano, uważając, iż w pewnych środowiskach jest to przydatna metoda lub też wykorzystywano ją jako dopełnienie większych prac – makrobadań – realizowanych przy pomocy ilościowych metod.

Od lat osiemdziesiątych można zaobserwować pewne ożywienie w środowisku socjologów jakościowych. M. Kusenbach wskazuje na trzy główne przestrzenie, w których powstają najbardziej znaczące prace tego typu: tematyka gender, socjologia pracy i socjologia emocji (Kusenbach, 2005: 3). W odrodzeniu nurtu etnograficznego istotną rolę odegrały takie czynniki jak: wzmożona działalność konferencyjna, wzrost aktywności stowarzyszeń zawodowych, powstanie nowych obszarów publikacji zawodowych (nowe czasopisma poświęcone wyłącznie badaniom zrealizowanym na podstawie metod jakościowych), a także podejmowanie atrakcyjnych dla szerokiej publiczności tematów (np. Adler & Adler [1991, 1998] piszący o kulturze nastolatków czy Diane Vaughan analizująca problem procesu separacji i rozvodu [1986])<sup>6</sup>.

Popularność etnografii jako jednej z subdyscyplin socjologii w 2010 roku stanowi niepodważalny fakt: bestsellerem wydawniczym była np. książka Mitchell Duneiera, *Sidewalk* (1999), wystarczy także wspomnieć o liczbie podręczników do metod jakościowych czy

---

<sup>5</sup> Przyjmuje się, iż ten kraj był wiodącym w rozwoju naszej dyscypliny i narzucał pewne trendy światowe, co nie oznacza oczywiście, że inne tradycje myśli socjologicznej nie odgrywały roli w rozwoju tej nauki; niemniej jednak, biorąc pod uwagę polską socjologię i wpływy jakie amerykańskie tendencje wywierały na nią – np. perspektywa i metodologia P. Lazarsfelda czy T. Parsonsa – można mówić o wiodącej roli amerykańskich uczonych XX w.

<sup>6</sup> Warto też wspomnieć o spektakularnym wzroście zainteresowania etnografią, który odnotowano w USA po katastrofie *Challenger*. Książka Diane Vaughan, która powstała na podstawie badania etnograficznego *The Challenger Launch Decision* (Vaughan, 1996), była w centrum nie tylko szerokiego społecznego zainteresowania, ale także stanowiła podstawę do analizy przyczyn wypadku.

też etnografii, które cieszą się dużą popularnością wśród akademickich czytelników. Poza Stanami Zjednoczonymi popularność ta jest także zauważalna: we Francji szczególnie aktywne są grupy socjologów pracujących nad kwestiami dotyczącymi tzw. *creative industry* (np. analiza różnorodnych aspektów środowisk artystycznych).

Podsumowując tych kilka podstawowych wiadomości o rozwoju etnografii<sup>7</sup> można stwierdzić, iż pomimo jej wzrastającej popularności najczęściej bywa ona postrzegana jako przydatna w badaniach eksploracyjnych, w ilustracjach makrobadań, jako dopełnienie makrobadań, a także jako budżetowo korzystne rozwiązanie przydatne w sytuacjach kryzysowych (aktualnie) i atrakcyjne dla odbiorcy rozwiązanie – popularne zastosowanie „2 w 1”, czyli metod tzw. mieszanych: ilościowych i jakościowych.

Nasuwa się więc następujące pytanie: kiedy etnografia będzie postrzegana jako subdyscyplina samodzielna – mająca pełne prawa do „*doing science*”? Czy z metody ilustracyjnej czy eksploracyjnej będzie mogła przeistoczyć się w szczególną specjalizację socjologiczną, w obrębie której ci, którzy zdecydują się na tego typu prace badawcze będą mieli prawo do kreatywnego myślenia? Przy okazji wyżej omówionego renesansu warto więc zastanowić się nad przydatnością etnografii w tworzeniu czy też obalaniu teorii – czyli jednej z podstawowych czynności charakteryzujących pracę naukową. Koncentrując się na analizie obserwowanych procesów, bez uprzednich założeń teoretycznych narzucających takie a nie inne ramy analityczne, etnografia umożliwia dostęp do poznania nowych, dynamicznych zjawisk. Dzięki etnografii uzyskuje się cenne i trudno dostępne przy zastosowaniu innych metod dane, które umożliwiają wyjaśnianie obserwowanych procesów. Dlatego też to właśnie etnograf (czyli socjolog operujący w sferze mikro) jest w stanie nie tylko zrozumieć badane zjawisko, ale także je wytłumaczyć i skonstruować odpowiednią propozycję teoretyczną.

Dalsza część niniejszego artykułu jest poświęcona ilustracji tego typu działania. Zostanie przedstawione wykorzystanie wybranego badania etnograficznego, które w rezultacie dało podstawę do obalenia obowiązujących koncepcji i przedstawienia odmiennego modelu teoretycznego. Wybrany przypadek odnosi się do problematyki mobilności zawodowej, a propozycja teoretyczna powstała na bazie badań karier naukowców pracujących w laboratoriach (*life-sciences*).

#### 4. ETNOGRAFIA PROWADZONA W LABORATORIACH

W roku 2003 przeprowadziłam pierwsze eksploracyjne badanie, które objęło laboratorium fotosyntezy w Ośrodku Badań nad Energią Atomową w Saclay (CEA we Francji). Pracujący tam naukowcy zajmowali się badaniami podstawowymi i pochodzili z różnych krajów. W tym pierwszym terenie badawczym przeprowadziłam ponad czterdzieści wy-

<sup>7</sup> Pomijam tutaj ekonomiczny aspekt prowadzenia badań etnograficznych – są one o wiele tańsze od badań ilościowych i ze względu na sytuację finansową świata naukowego można spodziewać się, iż ten typ badań spotka się ze szczególnym zainteresowaniem także ze względu na stosunkowo niski koszt prac badawczych. Podobna sytuacja miała już miejsce w Chicago w latach wielkiego kryzysu i tuż po nim (Chapoulie 2001).

wiadów formalnych, a także, co charakterystyczne dla etnografii, o wiele większą ilość wywiadów nieformalnych. Po pierwszym okresie intensywnej obserwacji (cztery seanse tygodniowe w latach 2003–2004<sup>8</sup> i ponadto liczne spotkania z uczestnikami poza laboratorium) pozostałam z wybranymi członkami tego projektu w kontakcie i prowadzę do dzisiaj sporadyczne prace badawcze, kontynuując zdobywanie danych na temat rozwoju karier poszczególnych osób, które stanowiły ekipę pracującą w tamtych latach w obserwowanej instytucji. Podobną strategię stosuję w moich pozostałych terenach badawczych: w Polsce, w międzynarodowym instytucie prowadzę badania etnograficzne od 2006 roku, przeplatając regularne seanse obserwacji (włącznie z wywiadami) z mniej intensywnymi okresami zbierania danych.

Aby dokonać porównań i wzbogacić zasób informacji, prowadzę nieregularne i krótkoterminowe badania w laboratorium funkcjonującym w ramach niemieckiego instytutu badawczego, a także dwóch laboratoriach harwardzkich. Wszystkie obserwowane zespoły badawcze posiadają wspólną cechę: posługują się podobnymi lub takimi samymi technikami, typowymi dla badań molekularnych. Jako rozszerzenie wyżej wymienionych badań etnograficznych zrealizowałam także na zamówienie Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej analizę efektywności ich programów stypendialnych (na podstawie 115 wywiadów formalnych z laureatami stypendiów FNP), a także rozpoczęłam prace badawcze nad działalnością koła naukowego studentów Wydziału Biologii UW, uzyskując wsparcie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (grant Nr N116 367037).

W ramach wszystkich wyżej wymienionych prac realizowanych od 2003 roku zgromadziłam prawie 400 wywiadów formalnych (nagranych), setki stron notatek terenowych; posiadam także liczną korespondencję z wieloma naukowcami, którzy stali się z czasem moimi uprzywilejowanymi informatorami (*key informant*) i aktywnie, niektórzy od samego początku, uczestniczą w tych wieloletnich badaniach.

Moje zainteresowania skoncentrowały się na tych aspektach, które dotychczas nie zostały przebadane przez socjologów studiujących pracę naukowców, gdyż ich główną działalnością były eksperymenty laboratoryjne (Latours, Shapin, Rabinow, Traweek, Zuckerman, Campbel i wielu innych). O ile większość z nich pisała o poszczególnych elementach pracy czy/i kariery ludzi nauki, o tyle niewiele miejsca poświęcono analizie funkcjonowania międzynarodowych zespołów badawczych, analizie transnarodowych karier (Wagner, 2010a) czy też relacji pomiędzy procesem mobilności a karierami naukowców. Właśnie ten ostatni aspekt stał się podstawą do obalenia dotychczasowych sposobów nie tylko mierzenia mobilności tej grupy zawodowej, ale przede wszystkim do zaprzestania postrzegania jej jedynie w jednym z występujących wymiarów. Etnografia umożliwiła uchwycenie procesu mobilności, zrozumienie jego dynamiki, a także przeprowadzenie wielowymiarowej analizy tego kluczowego dla karier naukowców zjawiska.

---

<sup>8</sup> Moja obecność w tym miejscu chronionym prawem wojskowym była ściśle regulowana. Stąd też mogłam pracować jedynie kilka tygodni w tak długim okresie czasu. Liczba zezwoleń na pobyt osób niezatrudnionych bezpośrednio przez CEA jest ograniczona.

## 5. WYBIÓRCZY SPOSÓB POSTRZEGANIA I MIERZENIA ZJAWISKA MOBILNOŚCI ZAWODOWEJ

Stosując strategię metodologiczną opisaną we wstępie, a cechującą badania tzw. ilościowe, czyli polegającą na sformułowaniu założeń teoretycznych i hipotez badawczych przed gromadzeniem danych empirycznych, ograniczamy zbiór tych danych do uprzednio rozpoznanych elementów. Taka też strategia została obrana w badaniu, które jest typowym dla tego typu prac (dotyczących mobilności), a którego wyniki zostały opublikowane w raporcie zatytułowanym: *Mobilność młodych polskich naukowców* (Knauff, Konieczna, Rokicka, Ruzik, Walewska, 2008). Autorzy raportu założyli, iż mobilni naukowcy to ci, którzy posiadają stopień doktora i przebywają poza Polską przez minimum dziewięć miesięcy. Po badaniu, głównie ankietowym<sup>9</sup>, okazało się, iż „około 7%–8% polskich naukowców do 36 roku życia można uznać za mobilnych” (op. cit., s. 26). Taki wynik (osłabiony stwierdzeniem autorów, którzy wskazują na niezadowalającą jakość źródeł, niepozwalającą im na oszacowanie błędu) pozwala na konstatację: polscy młodzi naukowcy są mało mobilni.

Zestawienie wyżej opisanego badania z przeprowadzonym rok później badaniem etnograficznym stanowi adekwatną ilustrację omawianej w tym artykule kwestii. O ile ze względu na ograniczenie badanej populacji do elit polskiej nauki nie można wprost porównać rezultatów obu badań, to w badaniu etnograficznym zamiast szacowania występowania danego fenomenu na podstawie wątków danych postawiono pytanie o fenomen sam w sobie. Innymi słowy zamiast obliczyć „ile?” zadano pytanie: „w jaki sposób coś się dzieje?”. Obierając taką strategię, socjolog nie tylko unika pewnego niepowodzenia (spowodowanego niewystarczającą jakością i ilością danych wygenerowanych w trakcie danego badania, słabą bazą danych dostępnych, brakiem danych zastanych czy też trudną do ankietowania populacją) i ogranicza się do koncentracji na uprzednio sformułowanych problemach (tutaj: mobilność rozumiana jako pobyt za granicą co najmniej dziewięćmiesięczny osoby z tytułem doktora), ale przede wszystkim idąc w teren, daje sobie szansę na zrozumienie badanego problemu. Poznanie terenu umożliwia uchwycenie badanego procesu w kontekście i poznanie jego dynamiki. Tak więc dzięki etnografii można zrozumieć, na czym polega zjawisko mobilności ludzi w nauce. Można odpowiedzieć na pytanie: jak funkcjonuje mechanizm determinujący proces mobilności? W procesie, który jest podstawą karier naukowców XXI wieku, głównie w dziedzinach nauk przyrodniczych, ale i w naukach społecznych oraz humanistycznych, widoczna jest podobna jak w naukach przyrodniczych tendencja do internacjonalizacji środowiska i praktyk zawodowych.

Podejście badawcze typowe dla wyżej wymienionych badań ilościowych polegające na sformułowaniu hipotezy na bazie istniejących teorii (wykorzystujących koncepcje typu *brain drain*), a następnie wprowadzenie narzędzia badawczego (*survey*) w celu otrzyma-

<sup>9</sup> Do którego można mieć wiele zastrzeżeń – wszak liczba respondentów ankiety (a także liczba przeprowadzonych wywiadów) była zbyt mała, aby biorąc pod uwagę zróżnicowanie badanej populacji, można było wyciągać pewne wnioski. Pierwszą zasadą prowadzenia badań jest dostosowanie strategii badawczej do populacji. Środowisko naukowców zalicza się do tych, które niechętnie uczestniczy w badaniach ankietowych, natomiast wywiady stanowią adekwatną metodę badawczą (zob. metodologiczny aneks w Wagner, 2010b).

nia danych liczbowych na temat badanego zjawiska (np. ilu naukowców opuściło kraj w ostatnim roku), po czym opublikowanie rezultatów alarmujących na temat licznych wyjazdów wysoko wykwalifikowanych specjalistów, okazuje się nie uwzględniać wielu istotnych aspektów, które umożliwiają nie tylko zrozumienie badanego zjawiska (mobilności naukowców), ale także zrewidowanie adekwatności uprzednio powstałej wiedzy nie tylko w odniesieniu do danego środowiska, ale także do aktualnych warunków. Uruchamiając zasadę podstawową prac etnograficznych – od terenu do teorii – poznajemy kontekst, bez którego trudno jest zrozumieć badane problemy. Chyba że uważamy, iż rzeczywistość nie podlega żadnej dynamice. W takim przypadku sens prowadzenia ponownych badań jest żaden.

## 6. DYNAMIKA PROCESÓW I SPECYFIKA TERENU – ROLA ETNOGRAFII W POZNANIU KONTEKSTU

Rezultaty wieloletnich badań etnograficznych wskazują, iż mobilność, o której mowa jest w wyżej omawianej pracy (perspektywa powszechnie stosowana w przeważającej części badań mobilności pracowników naukowych), jest jedynie jedną z form praktykowanych powszechnie mobilności zawodowych. Krótka prezentacja typowej trajektorii kariery badacza reprezentującego nauki przyrodnicze stanowi wprowadzenie do dalszej analizy kwestii mobilności.

Andrzej zainteresował się biologią w liceum. Był w klasie biochemicznej i brał udział w olimpiadzie biologicznej. Dzięki temu, iż był finalistą, dostał się bez egzaminu na studia na Wydziale Biologii UW. Po ukończeniu trzeciego roku wyjechał do Wielkiej Brytanii na roczną wymianę studencką, w trakcie której po raz pierwszy w życiu pracował w pełnym wymiarze godzin w laboratorium. Wyniki wygenerowane w trakcie tego pobytu zagranicznego były podstawą do pracy magisterskiej obronionej w Warszawie. Następnie Andrzej podjął studia doktoranckie w podwójnym systemie, tzw. double PhD program, polegającym na łączeniu nauki i pracy laboratoryjnej realizowanej w jednym z warszawskich instytutów naukowych z pracą laboratoryjną prowadzoną na uniwersytecie w Holandii. W trakcie pięciu lat pracy nad doktoratem Andrzej odbywał kilkutygodniowe staże zagraniczne (Wielka Brytania), a także uczestniczył we wspólnych polsko-niemieckich projektach (Max Plank i EMBL) w ramach europejskich programów współpracy naukowej. Po obronie pracy doktorskiej wyjechał na staż doktorski do USA (tzw. post-dok).

W trakcie swojej edukacji naukowej Andrzej nieustannie podróżował. Warto zwrócić uwagę na ciągłą mobilność tego młodego naukowca, która jest typowa dla osób podążających ścieżką kariery przedstawiciela nauk eksperymentalnych, bowiem w tych dziedzinach umiędzynarodowienie jest jednym z kluczowych elementów kariery badacza. Według kryteriów zastosowanych w poprzednio przedstawionym badaniu jako mobilność zaliczilibyśmy jedynie ostatni wyjazd Andrzeja, ponieważ trwa on ponad dziewięć miesięcy.

Podobnie jest też z dalszym ciągiem karier osób pracujących w środowisku badaczy eksperymentalnych. Stefan był po swym pierwszym post-doku liderem (tzw. lab-liderem) małej, sześciuosobowej grupy przez pięć lat. Po kilku latach jego grupa, dzięki licznym sukcesom rozrosła się do ponad dziesięciosobowego zespołu, a Stefan uzyskał stanowisko profesora na uniwersytecie, na którym jego laboratorium funkcjonowało. Po kilku latach awansował na stanowisko szefa dywizji



(kierował kilkoma laboratoriami zajmującymi się podobnymi zagadnieniami). Jest potencjalnym kandydatem na stanowisko szefa instytutu. Równolegle do wyżej wymienionych funkcji Stefan uczestniczył zawsze aktywnie w życiu międzynarodowym swojego środowiska, organizując konferencje, uczestnicząc w projektach międzynarodowych i wyjeżdżając w ramach programów wizytujących. Te zajęcia powodują, iż rokrocznie Stefan wielokrotnie pracuje w różnych miejscach na świecie, niemniej jednak jego odpowiedzialne funkcje w rodzimej instytucji nie pozwalają mu na opuszczenie jej na dłużej niż na kilka tygodni. Jego aktywność międzynarodowa nie jest także brana pod uwagę w opisanym powyżej ilościowym badaniu i Stefan uchodzi wg jego kryteriów za osobę niemobilną<sup>10</sup>.

Na podstawie analizy materiałów zebranych w trakcie badań etnograficznych wyodrębniłam cztery typy mobilności, z których trzy stanowią kolejne etapy będące nieodłączną częścią zawodowego doświadczenia młodszej generacji uczestników badania (urodzonych po 1950). Należy tutaj zaznaczyć, iż ostatnim, czwartym typem mobilności, tzw. późną mobilnością nie będę się zajmować na łamach tego artykułu, ponieważ jest to dodatkowa kategoria nieobejmująca wszystkich badań<sup>11</sup>.

Pierwszym wyodrębnionym typem jest tzw. **wczesna mobilność**; dotyczy ona osób, które są w trakcie studiów (wszystkich stopni). Najbardziej typowym przykładem tego zjawiska spotykany w Unii Europejskiej jest wyjazd do pracy w zagranicznym laboratorium w ramach programu Erasmus. Ten wyjazd, który zdecydowanie można nazwać wyjazdem inicjacyjnym, jest podstawą do zmiany postrzegania własnego wykształcenia i własnych możliwości przez uczestników. Ze względu na wagę tego doświadczenia i istotne zmiany, które następują w jego efekcie, można to doświadczenie określić mianem punktu zwrotnego w karierze młodego naukowca; jest to rozpoczęcie kariery zawodowej młodego człowieka w międzynarodowym środowisku pracy (więcej na ten temat w Wagner 2010c).

Kolejnym typem mobilności jest **mobilność podstawowa**, której socjologowie i ekonomiści poświęcają najwięcej uwagi. Jest to okres długotrwałych, wielomiesięcznych (najczęściej kilkuletnich) kontraktów, będących typowym doświadczeniem w ramach doktoratu czy też post-doka. Natomiast po odbyciu kilku tego typu kontraktów (np. najwyżej trzech dwuletnich post-doków) młody naukowiec powinien zacząć pracować

<sup>10</sup> Nie przedstawiam tutaj ścieżki karier kobiecych, ponieważ wiele z nich nie dochodzi do ostatniego etapu, zdeterminowanego awansem zawodowym. Dla jasności analizy przedstawiłam dłuższy wariant – a więc męską karierę. Tematyka karier kobiecych w nauce jest podjęta w licznych badaniach (zob. Budrowska, Duch, Titkow 2003, Budrowska 2005, Majcher 2008, Siemieńska 2003). Z etnograficznych prac zob. Smith-Doerr, 2001; Wagner 2010a.

<sup>11</sup> Jest to szczególnie typ mobilności, która obejmuje osoby będące w swej macierzystej jednostce już na emeryturze. Decydują się one na kontynuację pracy naukowej w innym kraju. Typowym i najczęściej spotykanym przykładem takiej mobilności jest zatrudnienie na amerykańskich uniwersytetach wybitnych specjalistów europejskich, którzy musieli zaprzestać pracy ze względów prawnych (przymus emerytalny np. we Francji). Jeżeli tylko stan zdrowotny naukowców po sześćdziesiątce nie stanowi przeszkody do dalszej pracy, wielu z tych, którym zaproponowano pozycję profesora na prestiżowym uniwersytecie, korzysta z niej, aby pozostać nadal aktywnym. Na ogół osoby te zajmują się głównie dydaktyką na poziomie doktoranckim, przekazując całą swą wiedzę młodym badaczom. Tego typu mobilność wydaje się wyjątkowo korzystna i dla osób, które jej doświadczają, i dla doktorantów, którymi te osoby u schyłku kariery się zajmują (najczęściej będąc dodatkowym promotorem). Chciałam wyrazić wdzięczność prof. Jean-Michel Chapoulie za zwrócenie uwagi na ten typ mobilności.

w jednym miejscu w celu stworzenia własnego zespołu badawczego. Jak powszechnie wiadomo, aby kierować grupą innych osób potrzeba nie tylko umiejętności i instytucji, która stworzy odpowiednie warunki pracy takiemu zespołowi, ale potrzeba też czasu, ponieważ ekipę badawczą buduje się czasami nawet latami (sam zakup sprzętu nierzadko trwa kilka lat; podobnie jest też z kooptowaniem członków grupy). W tym czasie naukowiec, który tworzy swój zespół może jedynie „uprawiać” typ mobilności krótkoczasowej. Jest on jednak odmienny od tego, o którym wspomina się w pracach nad mobilnością np. w Komisji Europejskiej, bowiem krótkoterminowość pobytu jest jedynie jednym z elementów tego typu mobilności. Nazwałam ją **ekspercką**, ponieważ osoby, które praktykują taką mobilność zawodową, działają z pozycji eksperckiej. Nie tylko jest ona konieczna do rozwoju kariery danej osoby, która doświadcza kolejnych rodzajów mobilności. Jest ona podstawą do optymalnego funkcjonowania procesu mobilności w ogóle (to mobilność ekspercka jest podstawą funkcjonowania danego networku). Pełni ona generującą rolę i właśnie na tego typu mobilność należy zwrócić szczególną uwagę, chcąc wspomóc ten proces postrzegany jako pozytywny i pożądany dla nauki.

O ile można spotkać w literaturze badającej mobilność zawodową inne typologie (np. wspomniana uprzednio kategoryzacja mobilności używana przez ekspertów Komisji Europejskiej traktująca mobilność krótkotrwałą jako składową mobilności naukowców), o tyle nowością jest wyżej proponowana typologia mobilności nie tylko ze względu na modyfikację czasu trwania badanego zjawiska, ale głównie ze względu na jej specyfikę. Specyfika ta determinuje długotrwałą i złożony proces mobilności zawodowej. W celu przedstawienia tej zależności konieczne jest zestawienie analizowanego fenomenu z etapami kariery naukowca.

## 7. SPECYFIKA PROCESU MOBILNOŚCI W ODNIESIENIU DO NAUKOWCÓW

Szczegółowa analiza etapów kariery badaczy laboratoryjnych została przedstawiona w książce poświęconej mobilności i karierom polskich elit naukowych (Wagner 2010a), a naszkicowano ją w artykule dotyczącym sprzężenia karier (Wagner 2005). Głównym kryterium w wyodrębnieniu kolejnych etapów kariery jest podział czynności wchodzących w skład pracy naukowców. Traktując ten podział jako wyróżnik, można wyodrębnić cztery etapy w karierze naukowców: 1) kształcenie i socjalizacja, 2) realizacja kontraktów badawczych, 3) manager nauki, 4) polityk nauki. Celowo nie rozdzielono tutaj etapów socjalizacji i kształcenia od przebiegu kariery pracownika naukowego (jak to ma miejsce w analizie innych zawodów), ponieważ i obiektywnie (ewaluacje instytucjonalne), i subiektywnie (ewaluacje przez przedstawicieli społeczności naukowej) okres kształcenia jest wliczany w trajektorię zawodową. Nie tylko pewne osiągnięcia (publikacje), ale także miejsce kształcenia, osoby które uczestniczyły w edukacji danej osoby, a także już bezpośrednio jej kontakty z późniejszym środowiskiem pracy stanowią istotne elementy konstrukcji kariery naukowca. Tak więc analizując mobilność pracowników tego specyficznego sektora, którym jest akademia, należy wziąć pod uwagę wyżej wymienione etapy kariery.

Podstawowym błędem w badaniach mobilności danych grup jest nakładanie indywidualnych trajektorii i ilościowo-zbiorcze traktowanie (przez grupowanie danych typów doświadczeń) indywidualnych dróg poszczególnych jednostek, traktowanych jak agregat, bez uwzględniania procesualności tego dynamicznego zjawiska. W przypadku naukowców, których S. Mahroum (2000) nazwał słusznie pielgrzymami, postrzeganie mobilności jako jednokierunkowego ruchu zdeterminowanego czynnikami „push–pull” oznacza pominięcie specyfiki badanej grupy oraz niedostrzeganie kontekstu, w którym naukowcy działają. W mojej pracy zrealizowanej na podstawie badań etnograficznych i wywiadów pogłębiionych przyjąłem zupełnie odmienną perspektywę. Analizując mobilność naukowców jako proces złożony, składający się z sekwencji, analizie poddałam rolę poszczególnych jednostek, które to role są odgrywane w tej mobilności. Podstawową zmianą w postrzeganiu tego dynamicznego fenomenu jest wyodrębnienie dwóch (a nie jednej) podstawowych ról, które obierają uczestnicy tego procesu: A – osoby przemieszczające się – podlegające aktywnej mobilności; B – osoby uczestniczące w tej mobilności ekspercko, przez wspieranie tego procesu (wspieranie i organizowanie mobilności osób należących do grupy A).

**Obie odgrywane w tym procesie role są nieodzowne i niezastąpione, a każdy uczestnik badania, który kontynuuje działalność naukową, uczestniczy w procesie mobilności bądź w jego formie aktywnej (A), bądź w eksperckiej (B).** Obie role mogą być także odgrywane symultanicznie (np. w przypadku osoby będącej na kontrakcie w ramach stypendium i wspierającej mobilność innego członka macierzystej placówki przez organizowanie wyjazdu do miejsca, w którym znajduje się on w ramach stypendium).

Niezależnie od sytuacji mobilnego naukowca – czy powrócił do kraju i osiadł w macierzystej placówce, czy też pozostał w miejscu odbycia stypendium, czy też zmienia miejsca pracy i życia, przynosząc się z kraju do kraju, realizując kilkuletnie kontrakty (co jest coraz częściej stosowaną praktyką w świecie naukowym) – każdy z tych wyżej opisanych wariantów jest częścią procesu mobilności naukowców. Osoby „osiadłe” po powrocie ze stypendiów, bogatsze w doświadczenia nabyte w pracy w zagranicznych ośrodkach, nabyły takich umiejętności (merytorycznych i społecznych), które można określić umiejętnościami międzynarodowego naukowca, czy też bardziej precyzyjnie umiejętnościami transnarodowego naukowca – *transnational scientists knowledge* (Wagner 2010b). Są to kompetencje złożone, na które oprócz tych odpowiednich dla każdej dziedziny umiejętności i wiedzy, składają się umiejętności nabywane, poruszania się i funkcjonowania w międzynarodowej społeczności naukowców. Umiejętności transnarodowego naukowca pod wieloma względami są odmienne od tych, które są praktykowane na poziomie narodowym (w każdym kraju odmienne – zob. Wagner 2007).

Oczywiście mobilny naukowiec nie będzie ciągle zmieniał miejsca zamieszkania, realizując w ten podstawowy sposób swą mobilność. Po kilku latach, w trakcie których doszło do zmiany jego pozycji naukowej i przejścia w kolejny etap kariery zawodowej, przez przyjęcie roli eksperta, (B) kontynuuje on uczestnictwo w procesie mobilności, posyłając swoich młodszych kolegów czy doktorantów w miejsca, w których odbył stypendia, czy też do ośrodków współpracujących. **W taki właśnie sposób uczestniczy on w szeroko pojętym procesie mobilności.**

Niezależnie od miejsca osiedlenia mobilnego naukowca (Polska, Europa poza Polską czy Stany Zjednoczone) pozostaje on najczęściej w ścisłym kontakcie z macierzystym ośrodkiem (w przypadku osób, które nie wróciły do Polski) czy też z ośrodkami, w których odbył stypendia lub też ośrodkami, w których działają osoby, z którymi nawiązał kontakt albo współpracę w trakcie stypendium. Czasami nie jest to prosty związek, aczkolwiek w zdecydowanej większości przypadków osoby, z którymi się współpracuje, mają związek z pobytem stypendialnym. W ten oto sposób powstają **sieci współpracy będące bazą mobilności**. Dzięki stabilnym ośrodkom współpracującym mobilność może się rozwijać i przynosić optymalne efekty. Polscy naukowcy, kierujący amerykańskimi laboratoriami, wielokrotnie podkreślali w rozmowach, że starają się zawsze mieć Polaków w grupie. Wysyłają informacje do osób, z którymi są w kontakcie, szukając nowych rekrutów, tworzą „sieć współpracy” – zapewniając tym samym mobilność młodym naukowcom. Mobilność aktualnie staje się warunkiem nieodzownym do realizacji kariery naukowej w coraz większej liczbie dziedzin. Te stabilne ośrodki umożliwiają wysoki poziom mobilności, ponieważ relacje pomiędzy nimi są już ustalone i oparte na długotrwałej współpracy.

Brak „osiedlonych” ekspertów ogranicza mobilność, ponieważ aktywni członkowie będą mieli kłopot z powrotem, kontynuacją badań i dalszym przemieszczaniem. Może to się pozornie wydawać paradoksalne, ale wzrost eksperckich uczestników mobilności powoduje jej intensyfikację (częste wyjazdy osób aktywnych, rozszerzenie populacji mobilnej aktywnie). Brak osób pełniących funkcję stabilizatora (eksperci) powoduje obumieranie sieci mobilności, a w związku z tym jej zmniejszenie: proces mobilności zwalnia. Stąd też określanie tych osób, które osiedlają się i zmieniają swoją rolę z aktywnej na ekspercką w procesie mobilności, stając się z osoby przemieszczającej się (rola A) – stabilizatorem i stymulatorem mobilności kolejnych pokoleń (rola B), jako niemobilne wskazuje na niepełne ujęcie badanego procesu, a nawet na brak wiedzy na temat funkcjonowania środowisk naukowych w sferze międzynarodowej.

## 8. TRANSMOBILNOŚĆ – KONCEPCJA UWZGLĘDNIAJĄCA SPECYFIKĘ MOBILNOŚCI W NAUCE

Mobilność naukowców jest ściśle związana z ich pracą i karierą: projektami, realizacją eksperymentów, możliwością publikacji, integracją międzynarodowych środowisk naukowych, przyswojeniem międzynarodowej kultury pracy, która staje się aktualnie nieodłącznym elementem kariery badaczy nauk przyrodniczych (stopniowo tendencja ta rozszerza się na inne nauki). Powyższe elementy determinuje czynnik zaufania, stanowiący kluczowy aspekt każdej współpracy naukowej. W konsekwencji niewskazane jest badanie mobilności naukowców narzędziami służącymi do badania innych typów mobilności, np. tych typów tego zjawiska, które występują w multinarodowych korporacjach, przedsiębiorstwach funkcjonujących w systemie globalnej gospodarki (np. międzynarodowe firmy) czy też migracjach ekonomicznych ludności.

Należy poszerzyć koncept i dostosować go do kontekstu, gdyż praca naukowa jest pracą zespołową, w której odgrywają rolę jednostka i zespół współpracowników. Analiza

procesu mobilności w tym środowisku nie może się ograniczać do analizy indywidualnych trajektorii zsumowanych w celu ilościowego oszacowania występowania tego fenomenu. Aby analiza okazała się przydatna, należy ją przeprowadzać w ścisłym odniesieniu do kontekstu.

Do analizy mobilności naukowców nieodzowne jest stworzenie odpowiednich narzędzi konceptualnych, które wezmą pod uwagę specyfikę funkcjonowania środowisk naukowych i umożliwią poznanie zachodzących w nich procesów. Najbardziej operacyjnym konceptem okazał się stworzony w trakcie badania etnograficznego **koncept transmobilności** (Wagner 2010b), który zawiera procesualność i złożony charakter zjawiska. Badany fenomen nie ogranicza się jedynie do fizycznego przemieszczania się jednostek z jednego miejsca w inne, ale pokazuje mobilność jako zjawisko realizujące się w obrębie i wzdłuż relacji, przepływu informacji oraz przepływu innych zasobów, na które składają się zespoły technik, zachowań czy międzynarodowej kultury<sup>12</sup>.

## 9. KONKLUZJA: ETNOGRAFIA JAKO SUBDYSCYPLINA SOCJOLOGII

Podsumowując, warto podkreślić niewątpliwe zalety etnografii w prowadzeniu badań socjologicznych zjawisk dynamicznych, którym jest właśnie mobilność zawodowa. Przez bliski kontakt z terenem metody etnograficzne umożliwią weryfikację uprzednio zbudowanych koncepcji i wniosków powstałych w przeszłości, a więc w mniej lub bardziej odmiennych warunkach. Oderwanie od kontekstu powoduje wiele nadużyć, a generalizacje są zawsze ryzykownym przedsięwzięciem. Ponieważ w dzisiejszych czasach do podstawowych paradygmatów nauk społecznych należy przeświadczenie o dynamice procesów (których badaniem socjologia się zajmuje), trudno wyobrazić sobie w tej sytuacji bardziej adekwatną metodę badawczą od etnografii. Pozwala ona na dokładną weryfikację uprzednich ustaleń (koncepcji), a także skonstruowanie nowych koncepcji odpowiadających obecnemu kontekstowi. Takie podejście gwarantuje nie tylko rozwój naszego rozumienia społeczeństwa, ale i utrudnia stosowanie anachronizmów, które uniemożliwiają analizę dynamicznych zjawisk w zmiennych kontekstach.

O ile nie upieram się przy wyłączności stosowania metod etnograficznych, o tyle w świetle obecnych paradygmatów naukowych wydaje się konieczne zastosowanie ich w badaniach nie tylko jako drugoplanowej metody, ale jako podstawy do prowadzonych prac w celu zrozumienia otaczającej nas, wiecznie zmiennej rzeczywistości.

Etnografia jest podobna do nauk eksperymentalnych<sup>13</sup>. Nasi koledzy – przedstawiciele tzw. *life-science*, przedstawiając swe wyniki badań, prezentują dotychczasową wiedzę, mówiąc: obecnie nasze metody pozwalają nam wnioskować, iż A jest zależne od B. Można w tym jakże powszechnym stwierdzeniu odczytać przekonanie, iż wiedza naukowa podlega pewnej dynamice. Zadaniem badacza jest stworzyć takie instrumenty poznania, które umożliwią dalszy postęp prac naukowych. Postęp ten nierozłącznie wiąże się nie

<sup>12</sup> Więcej o transmobilności w Wagner 2010b.

<sup>13</sup> Nie odwołuję się tutaj do socjologicznych metod eksperymentalnych, ale do nauk przyrodniczych.

tylko z potwierdzaniem poprzednich paradygmatów, ale również obejmuje zaprzeczanie powszechnie panującym, kanonicznym prawom czy też dziełom (i to jest najczęściej określane jako wielkie odkrycie naukowe; Shapin, 1996).

Jeżeli przyjmujemy, iż w metodologii nauk społecznych nie dokonujemy tak szybkiego postępu w tworzeniu nowych narzędzi badawczych, jak czynią to nasi koledzy reprezentujący *life-sciences*, możemy oczekiwać, iż postęp w naszych dziedzinach czy też wielkie zwroty będą dokonywane w odmienny sposób i w odmiennym tempie (podlegając odmiennym regułom gry – oczywiście każda dyscyplina posiada własną specyfikę). Niemniej jednak etnografia stanowi wyjątek w powyżej przytoczonej regule. Posiada ona swoisty potencjał w tworzeniu nowych narzędzi zdobywania i konstruowaniu wiedzy. Otóż w etnografii to badacz jest instrumentem pracy naukowej. Od jakości jego pracy i umiejętności jego adaptacji zależy, w jaki sposób dostosuje się do badanego terenu i udoskonali swoją pracę tak, aby otrzymać nigdy niezdobyte dotąd dane. Będąc jak najbliższej akcji, działań i odbywających się procesów, etnograf ma wyjątkową możliwość ich poznania. Stąd też ta specyfika etnografii umożliwia nie tylko uzyskanie bezcennych danych, ale także zrozumienie badanego problemu. Będąc blisko terenu (kontekstu), etnograf spodziewa się także, iż jego propozycja będzie w przyszłości kwestionowana – zgodnie z zasadą dynamiki procesów społecznych. Dzięki swojemu związkowi z kontekstem badawczym, etnograf jest najbardziej odporny na ortodoksyjne przyjmowanie ogólnie obowiązujących czy też dominujących paradygmatów (nawet swoich własnych), ponieważ jest on w stałym kontakcie z takim typem danych, który umożliwia mu obalenie niepodważalnych prawd i koncepcji (gdy są nieadekwatne), a także formułowanie oryginalnych propozycji teoretycznych, a na tym właśnie polega praca naukowa.

## BIBLIOGRAFIA

- Adler, Patricia A. i Peter Adler. 1991. *Backboards & Blackboards. College Athletes and Role Engulfment*, New York: Columbia University Press.
- Adler, Patricia A. i Adler, Peter. 1998. *Peer Power: Preadolescent Culture and Identity*, New Brunswick, New Jersey and London, Rutgers University Press.
- Anderson, N. 1923. *The Hobo: The Sociology of the Homeless Man*, Chicago: University Of Chicago Press
- Becker, Howard S. 1963. *Outsiders. Studies in the Sociology of Deviance*, New York: The Free Press of Glencoe.
- Chapoulie, Jean-Michel. 2001. *La tradition sociologique de Chicago*, Paris: Seuil.
- Campbell, Robert A. 2003. *Preparing the Next Generation of Scientists: The Social Process of Managing Students*, „Social Studies of Science”, nr 6, s. 897–927.
- Duneier, Mitchell. 1999. *Sidewalk*, New York: Farrar, Straus and Giroux.
- Cressey, Paul. 1932. *Taxi-Dance Hall*, Chicago: The University of Chicago Press.
- Goffman, Erwing. 2006. *Rytuał interakcyjny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hammersley, Martyn i Paul Atkinson. 2000. *Metody badań terenowych*, Poznań: Wydawnictwo Zyska i S-ka.

- Junker, Buford. 1960. *Field Work*, Chicago: The University of Chicago Press.
- Knauff, Małgorzata i inni. 2008. *Mobilność polskich naukowców*, Warszawa: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej.
- Kusenbach, Margarethe. 2005. Across the Atlantic: Current Issues and Debates in US Ethnography, „Forum Qualitative Sozialforschung / Forum: Qualitative Social Research”, nr. 3, dostępny: <http://nbn-resolving.de/urn:nbn:de:0114-fqs0503470>, [14.06.2010].
- Loffland, Lyn i John Loffland. 2009. *Analiza układów społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Mahroum, Sami. 2000. *Highly skilled globetrotters: mapping the international migration of human capital*, „R&D Management”, nr 1, s. 23–32.
- Majcher-Teleon, Agnieszka. 2006. *Gendering academic elite. Mass University and gender inequality*. Doktorat Instytut Socjologii Uniwersytet Warszawski.
- Newman, Katherine. 1999. *No shame in my game*, New York: Russel Sage Foundation.
- Peretz, Henn. 1998. *Les méthodes en sociologie: l'observation*, Paris: La Découverte.
- Shaw, Clifford R. 1930. *The Jack-Roller. A Delinquent Boy's Own Story*, Chicago: The University of Chicago Press
- Siemieńska, Renata. 2003. *Women in Academe in Poland: Winners Among Losers*, Research Rapport, dostępny: [http://csn.uni-muenster.de/women-eu/download/Siemien-skaCP01\\_04.pdf](http://csn.uni-muenster.de/women-eu/download/Siemien-skaCP01_04.pdf), [grudzień 2009].
- Siemieńska, Renata i Annette Zimmer. 2007. *Gendered Career Trajectories in Academia in Cross-national Perspective*, Intl Specialized Book Service Inc.
- Smith-Doerr, Laurel. 2004. *Women's Work: Gender Equality vs. Hierarchy in the Life Sciences*, Boulder, CO: Lynne Rienner Publishers.
- Strauss, Anselm L. 1959. *Mirrors and Masks: The Search for Identity*, Chicago: The Free Press of Glencoe.
- Sutherland, Edwin. 1937. *The Professional Thief*, Chicago: The University of Chicago Press.
- Sutherland, Edwin. 1996. *The Challenger Launch Decision: Risky Technology, Culture, and Deviance at NASA*, Chicago: University of Chicago Press.
- Vaughan, Diane. 1986. *Uncoupling: Turning Points in Intimate Relationships*, New York: Oxford University Press.
- Wagner, Izabela. 2005. *Sprzężenie zwrotne karier w środowiskach intelektualnych i artystycznych*, „Przegląd Studiów Jakościowych”, nr 1, dostępny: [http://www.qualitative-sociologyreview.org/PL/Volume1/PSJ\\_1\\_1\\_Wagner.pdf](http://www.qualitative-sociologyreview.org/PL/Volume1/PSJ_1_1_Wagner.pdf), [14.06.2010].
- Wagner, Izabela. 2006. *Coupling Career in the Artistics and Intellectuals Worlds*, „Qualitative Sociological Review” nr 3, dostępny: [http://www.qualitativesociologyreview.org/ENG/Volume5/QSR\\_2\\_3\\_Wagner.pdf](http://www.qualitativesociologyreview.org/ENG/Volume5/QSR_2_3_Wagner.pdf), [14.06.2010].
- Wagner, Izabela. 2007. *Kształcenie tożsamości członków międzynarodowych elit. Internacjonalizm zawodowy – pomiędzy dyskursem a praktyką*, w: Jacek Leoński i Urszula Kozłowska (red.), *W kręgu socjologii interpretatywnej – zastosowanie metod jakościowych. Ponowoczesność – tożsamość*, Szczecin: Economicus, s. 116–138.
- Wagner, Izabela. 2009. *Coupling career fairy tail 'Fascinating Sociology Class'. How to teach sociology – the sociology of sociology*, „Qualitative Sociology Review”, dostęp-

ny: [http://www.qualitativesociologyreview.org/ENG/Volume14/QSR\\_5\\_3\\_Wagner.pdf](http://www.qualitativesociologyreview.org/ENG/Volume14/QSR_5_3_Wagner.pdf), [14.06.2010].

Wagner, Izabela. 2010a. *Mobilność i kariery polskich elit naukowych – Becoming Transnational Professional*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR (w druku).

Wagner, Izabela. 2010b. *Transnarodowy profesjonalista i jego profesjonalna kultura*, w: Łukasz Krzyżowski i Sylwia Urbańska (red.), *Mozaiki przestrzeni transnarodowych. Teorie. Metody. Zjawiska*, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos (w druku).

Wagner, Izabela. 2010c. *Konstruowanie „międzynarodowej” tożsamości badacza nauk biologicznych*, w: Anna Kacperczyk i Krzysztof T. Konecki (red.), *Procesy tożsamościowe. Symboliczno-interakcyjny wymiar ładu i nieładu społecznego*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

#### HOW TO STUDY THE PROFESSIONAL MOBILITY? KEY ROLE OF ETHNOGRAPHY IN THE THEORY

Some theoreticians state that the Ethnography and micro-sociology allow the researchers to ripen previously built even frequently obvious THEORIES, and constitute excellent tools to provide detailed descriptions or examples of processes, which were already in the center of Macro inquiry. Micro is, according to them, kind of picturesque supplement for the majority of Macro – studies – the supplement, which confirms (and when contradicts this is only for showing exception) the Macro– Knowledge.

On the other hand, Grounded Theory practitioners follow an opposing method – from Micro to Macro – developing their own theories from their fields. Other way of QM practice is simply using of Micro without Macro perspective: Ethnographers analyze the phenomenon doing Micro-sociology, strongly close to a chosen particular example – directly from their field– they avoid construction of theoretical models, because they believe that social processes are dynamic and depend on interaction (so each time different); as a consequence people’s behavior cannot be “modeled”.

Started from this last perspective (micro without theoretical ambitions) I was surprised to see the whole specialty of sociology (Mobility), well organized and with a lot of publications (Macro level; large statistics) working with erroneous tools regarding wrong models. My ethnographical field (started in 2003) – life-science researchers’ world – done in different countries (France, Poland, Germany, USA) gives me the data for showing that this obvious and largely practical perspective is not exact.

Based on the results of my research on careers and mobility of life-science scientists, I showed that starting from Micro is not only one of the way of doing science but also it is the necessary method for providing the Macro Sociology. This method of working Micro-Macro, provides the stability of research process, and, in consequence, the maturity of our “young discipline” – sociology (according to Kuhn’s and other sociologists of knowledge).

Key words: ethnography, mobility and careers, transmobility, history of sociology